

AGNIESZKA KOWALKIEWICZ-KULESZA¹<https://orcid.org/0000-0002-7979-0441>

Uniwersytet Łódzki

**SŁOWO JAKO ŚWIADECTWO.
KAZANIA JERZEGO POPIEŁUSZKI
EGO-DOKUMENTAMI CZASÓW
KOMUNISTYCZNYCH**

Duchowa posługa Jerzego Popiełuszki – wciąż żywa w pamięci Polaków – przypadła na trudny historycznie czas. Deprecjonowanie wiary chrześcijańskiej, walka z Kościołem, łamanie podstawowych praw człowieka przez władze komunistyczne zaowocowały stanowczą i nieugiętą postawą ludzi wierzących, którzy stanęli przed obowiązkiem dawania religijnego i duchowego świadectwa. Lata siedemdziesiąte i osiemdziesiąte XX w. to również moment historyczny, w którym – jakby dla równowagi światopoglądowej – nie zabrakło autorytetów moralnych, pełniących funkcję duchowych i społecznych przewodników, podtrzymujących tożsamość aksjologiczną społeczeństwa polskiego – przede wszystkim można zaliczyć do nich papieża Jana Pawła II i kardynała Stefana Wyszyńskiego. Obok tych wybitnych postaci niezwykłym patriotyzmem i altruizmem w życiu społecznym odznaczyli się inni heroiczni kapłani, którzy nie ugięli się przed

¹ Agnieszka Kowalkiewicz-Kulesza – adiunkt w Zakładzie Dydaktyki Języka i Literatury Polskiej Uniwersytetu Łódzkiego. W kręgu jej zainteresowań badawczych mieszczą się zagadnienia związane z dydaktyką literatury na wszystkich etapach kształcenia, ze szczególnym uwzględnieniem dydaktyki wartości oraz aktywizujących metod kształcenia. Zainteresowaniom tym towarzyszą również badania nad obecnością motywów sakralnych, biblijnych w literaturze i kulturze oraz dramaturgiczną twórczością Jerzego Szaniawskiego.

ówczesnym systemem politycznym i z powodu swej antykomunistycznej aktywności stracili życie: ks. Sylwester Zych, ks. Stanisław Suchowolec i ks. Stefan Niedzielak².

Do galerii wyjątkowych duchownych wpisuje się również – błogosławiony 6 czerwca 2010 roku – ks. Jerzy Popiełuszko, który dla współczesnych mu wiernych stał się autorytetem bardzo szybko i dla niego niespodziewanie. Charyzmę kapłana budowały liczne spotkania z ludźmi potrzebującymi, wspieranie niewinnie sądzonych, a także rodzin osób uwięzionych, przygotowywanie paczek świątecznych, otwartość dla wszystkich szukających rady, niekończące się rozmowy telefoniczne, organizowanie spotkań religijnych, pielgrzymek. Jego chrześcijańska duchowość prowadziła do coraz głębszego zjednoczenia nie tylko z Bogiem, ale – poprzez budowanie dialogu – również z drugim człowiekiem. To właśnie kontakt z innymi był dla niego źródłem głębokich refleksji, zarówno kapłańskich, jak i społecznych. Dzięki zaangażowanej postawie księdza jego kazania można traktować jako ego-dokumenty, które nie tylko są osobistym odniesieniem do kwestii społecznych, ale też składają się na świadectwa indywidualne, bo związane z losem określonych jednostek. Jak konstatuje Władysława Szulakiewicz, „wspólną cechą wszystkich tekstów, które można określić jako ego-dokumenty, jest to, że jako oświadczenia (zeznania, wyznania) dobrowolne lub wymuszone, choć stanowią wycinek określonej rzeczywistości, to dają jednak pewien obraz postrzegania nie tylko innych, ale siebie samego (czyli autora) w rodzinie, społeczności, środowisku, kraju lub klasie społecznej. Zawierają informacje odzwierciedlające stosunek autora/ów do systemów wartości i ich ewolucji na przestrzeni czasu. Ujawniają też stan wiedzy i doświadczenia życiowe. Wreszcie, ego-dokumenty uzasadniają,

² Ksiądz Sylwester Zych został aresztowany w 1982 roku i skazany na sześć lat pozbawienia wolności za rzekomą próbę obalenia ustroju i przynależność do organizacji zbrojnej. Po zwolnieniu z więzienia w 1986 roku, wciąż był śledzony i zastraszany przez Służbę Bezpieczeństwa. Zginął w niewyjaśnionych okolicznościach 11 VII 1989 roku. W podobny sposób w tym okresie zostali zamordowani jeszcze dwaj księża: Stefan Niedzielak (20/21 I 1989 r.) i Stanisław Suchowolec (30 I 1989 r.).

tłumaczą, usprawiedliwiają, przekonują o sensie zachowań indywidualnych, ludzkich”³. Jako zapisy wielowarstwowe – według niemieckiego badacza Rudolfa Dekkera – powinny być analizowane według różnych metodologii⁴. A zatem, dzięki społecznemu wymiarowi kazań Popiełuszki można traktować je jak źródło historyczne, zawierające jednocześnie duchową autopercepcję oraz prezentację bieżących wydarzeń – zwłaszcza, że według najnowszych badań klasyfikacja ego-dokumentu wyłącznie jako tekstu pisanego w pierwszej osobie i zawierającego osobiste relacje jest już niewystarczająca.

Współistnienie wzajemnego szacunku i zrozumienia stały się filarem spotkań Popiełuszki z wiernymi. 17 stycznia 1982 r. ksiądz rozpoczął w kościele pw. św. Stanisława Kostki w Warszawie wspólne modlitwy z robotnikami, a w latach 1982–1984 w każdą ostatnią niedzielę miesiąca o godz. 19.00 odprawiał Mszę Świętą w intencji ojczyzny⁵.

Msze Święte za ojczyznę miały swój regularny rytm i charakterystyczny układ. Modlitwę rozpoczynała pieśń *Chrystus Wodzem, Chrystus Królem*, na zakończenie zaś wybrzmiewały pieśń *Ojczyzno ma*⁶ oraz hymn religijny *Boże coś Polskę*⁷. Ksiądz Popiełuszko dbał również o szczególną oprawę comiesięcznej liturgii. W Mszy Świętej uczestniczyli aktorzy scen teatralnych Warszawy, którzy czytali Liturgię Słowa, a po Komunii Świętej recytowali poezje Juliusza

³ W. Szulakiewicz, *Ego-dokumenty i ich znaczenie w badaniach naukowych*, w: *Metody zbierania i analizy danych w badaniach edukacyjnych*.

⁴ Zob. K. Siuda, *Egodokument w archiwum*, w: <https://monografie.upjp2.edu.pl/catalog/download/15/59/1373?inline=1> (dostęp 14.03.2025).

⁵ Msze święte w intencji ojczyzny w kościele pw. św. Stanisława Kostki na Żoliborzu w Warszawie zainicjował 22 II 1981 r. ówczesny proboszcz parafii ks. prałat Teofil Bogucki. Rok później przekazał ich prowadzenie księdzu Jerzemu.

⁶ Pieśń ta została napisana tuż po wprowadzeniu stanu wojennego w 1981 r. Dzięki mszom świętym za ojczyznę szybko została spopularyzowana wśród Polaków. Stała się nieoficjalnym hymnem „Solidarności”. Jej autorem jest ks. Karol Dąbrowski.

⁷ Katolicka pieśń religijna, która w 1918 r. konkurowała z *Mazurkiem Dąbrowskiego* o uznanie za hymn narodowy. Za autora słów uznaje się Alojzego Felińskiego, muzykę zaś skomponował Jan Nepomucen Piotr Kaszewski.

Słowackiego, Zygmunta Krasińskiego⁸ czy Marii Konopnickiej. Ksiądz Jerzy przykładął dużą wagę także do estetycznego aspektu spotkań, dekorując prezbiterium zgodnie z poruszonym w kazaniu zagadnieniem. Frekwencja na tych nabożeństwach wzrastała z miesiąca na miesiąc, o czym duchowny mówił w jednym z wywiadów:

W tej chwili przychodzą tysiące ludzi, przyjeżdżają z różnych miast i to, co wynoszą z tego, to przede wszystkim świadomość, że czują w tej wielkiej wspólnotie jakieś jedno dążenie, umacniają swoją nadzieję. [...] Tu wylewają swój żal, swój ból w modlitwie, spontanicznym śpiewie i w milczeniu, które również jest jakąś wielką modlitwą⁹.

Liczba wiernych przybywających na spotkania modlitewne zobligowała księdza Popiełuszkę do zwrócenia uwagi na formę i treść swoich wypowiedzi, o czym opowiadał ks. Sochoń:

Szybko odkrył jednak, że wierni czekali przede wszystkim na jego słowo, na homilię, która podniesie ich na duchu, w której znajdą słowa tak pożądanej prawdy. „Początkowo nie zdawał on sobie sprawy z siły osobistego przepowiadania – wspominał ks. Jan Sochoń w książce *Ksiądz Jerzy Popiełuszko* – Kiedy jednak ludzie zaczęli domagać się od niego niektórych fragmentów homilii, uświadomił sobie, że oto staje w szeregu tych polskich księży, którzy mają za zadanie umacniać narodową i religijną jedność Polaków. Zwrócił zatem uwagę na «styl» własnych wypowiedzi. Zaczął dobierać odpowiednie teksty literackie”. Przygotowywał kazania bardzo długo, starannie¹⁰.

⁸ Np. fragment *Modlitwy* Krasińskiego:

[...] serce nasze już nie będzie w drzeniu,
Co dnia, co chwila w tęsknocie, w strapieniu
Czekać przybycia dzikich, nagłych gości,
Co dzierżą prawo niesprawiedliwości” (kazanie z 25 IV 1982 r.).

⁹ T. Bożełko, Wstęp do: *Kazania 1982–1984 wygłoszone w kościele św. Stanisława Kostki w Warszawie*, red. o. G. Bartoszewski OFM Cap., Z. Grzelczyk, G. Kalwarczyk, K. Soborak, Warszawa 2010, s. 8

¹⁰ Cyt. za: J. Żaryn, *Błogosławiony ksiądz Jerzy Popiełuszko (1947–1984)*, Kraków 2013, s. 6.

Przedmiotem poniższej analizy będą kazania zawarte w trzech zbiorach: *Słowa do Narodu. Kazania – modlitwy – zapiski z lat 1980–1984*¹¹, *Kazania 1982–1984 wygłoszone w kościele św. Stanisława Kostki w Warszawie*¹² oraz *Siedem nieznanych kazań księdza Jerzego Popiełuszki. Słowa pisane przed śmiercią*¹³. Pierwsza publikacja wydana została na podstawie zapisków, które prowadził ksiądz Jerzy w trzech zeszytach: notesie (notatki z podróży do Ameryki), w zeszycie w niebieskiej okładce (obejmującym okres od listopada 1982 do maja 1983) oraz w zeszycie z okładką czarną (grudzień 1983 – czerwiec 1984). Jak informują we wstępie redaktorzy książki, po raz pierwszy zapiski ukazały się drukiem w drugim obiegu („Praworządność. Pismo Komitetu Obrony Praworządności. Dokumenty” 1985, z. 3), następnie – w tym samym roku – przedrukowało je polskie wydawnictwo emigracyjne w Paryżu – „Editions Spotkania”. Znajdują się w nich nie tylko zalecenia duchowe, wskazówki religijne, analizy tekstów biblijnych, ale również swoiste mikrohistorie osób, których życie zostało uwikłane w system polityczny.

Czytając lub słuchając¹⁴ księdza Jerzego, można zaobserwować pewien zamysł kompozycyjny jego religijnych przemówień. Główną osią poszczególnych kazań staje się zazwyczaj wartość, na której kaznodzieja skupia uwagę wiernych – najczęściej nawiązuje do problemu godności, wolności, pracy i prawdy w życiu człowieka. Następnie

¹¹ J. Popiełuszko, *Słowa do Narodu. Kazania – modlitwy – zapiski z lat 1980–1984*, red. M.L. Olchowik, S. Słabiński i M. Wasilewski, Warszawa 2007. Jest to pierwsze krajowe, legalne wydanie zapisków ks. Popiełuszki. Kazania i modlitwy zaczerpnięto z dwóch broszur wydanych w podziemiu: *Słowa do narodu* – b.m.d.; *Cena miłości Ojczyzny* – listopad 1984 r.

¹² *Bł. ksiądz Jerzy Popiełuszko. Kazania 1982–1984 wygłoszone w kościele św. Stanisława Kostki w Warszawie*, red. G. Bartoszewski OFM Cap., Z. Grzelczyk, G. Kalwarczyk, K. Soborak, Warszawa 2010.

¹³ J. Popiełuszko, *Siedem nieznanych kazań księdza Jerzego Popiełuszki. Słowa pisane przed śmiercią*, red. A. Kasica, A. Stec, Kraków 2010.

¹⁴ Istnieje wiele materiałów archiwalnych lub płyt CD z kazaniem czy wywiadami księdza Popiełuszki, np. https://www.youtube.com/watch?v=iHto_J-VnOY; <https://www.youtube.com/watch?v=KxdhkJ7eIE>.

główne tezy popiera przykładami biblijnymi lub przytacza wypowiedzi swoich mentorów duchowych i autorytetów moralnych – papieża Jana Pawła II i kardynała Stefana Wyszyńskiego. Kazania tego zaangażowanego społecznie Sługi Bożego nie są tekstami trudnymi, nadmiernie zmetaforyzowanymi czy obfitującymi w artystycznie przemyślane środki retoryczne – ale też należy pamiętać, że nie taki był ich cel. Najważniejsza była treść, którą kapłan kierował do ludzi różnych profesji – lekarzy i stoczniovców, intelektualistów i robotników. Kazania księdza Popiełuszki nie wpisują się więc w historyczny ciąg ekspresyjnych i kunsztownych mów kaznodziejskich Piotra Skargi czy Hieronima Powodowskiego¹⁵, nie naśladują estetyki manierystyczno-barokowej, nie zauważymy w nich teatralnych gestów kaznodziejskich. Skupiają uwagę przede wszystkim na autentycznym zaangażowaniu ideowym, dzięki czemu stają się źródłem wiedzy historycznej. Nauki katechetyczne prezentowane w kazaniach tworzą nierozzerwalną całość z pouczeniami patriotycznymi. Dlatego też ks. Tadeusz Guz zalicza Jerzego Popiełuskę do jednego z najwybitniejszych intelektualistów naszych czasów, biorąc pod uwagę kryterium prawdy, którą kierował się w życiu:

To jest szczyt, który osiąga jedynie najdoskonalszy intelekt – rozmówany w Prawdzie, to jest także zrealizowany ideał filozofa według Sokratesa i Platona jako „miłośnika mądrości”. [...] Dlatego ten Sługa Boży zasługuje na godność filozofa i mędrca, co odpowiednio koresponduje z nauką św. Tomasza z Akwinu na temat mędrca, którego „zadaniem jest rozważyć prawdę w odniesieniu do ostatecznej racji i innym wyłożyć”, jak też „zwalczyć stojące naprzeciw niej fałszywe racje”¹⁶.

¹⁵ Hieronim Powodowski (1543–1613), polski kaznodzieja i pisarz religijny, uważany za twórcę kazania politycznego.

¹⁶ T. Guz, *Filozofia myśli Księdza Jerzego Popiełuszki*, w: *Nauczanie społeczne i męczeństwo ks. Jerzego Popiełuszki*, red. T. Guz, A. Niedużak, R. Tłuczek, Lublin 2009, s. 105–106.

Przyjrzyjmy się więc tym wartościom, które w sposób szczególny akcentował kapelan „Solidarności”.

Godność

Istotą godności ksiądz Jerzy uczynił jej aspekt religijny, wynikający z etyki chrześcijańskiej, w której człowiek staje się bytem wyróżnionym przez Boga, czyli – mówiąc językiem filozofii – jest „bytem dla siebie”. Personalistyczny wymiar człowieczeństwa widzi w człowieku cel, a nie środek do realizacji innych dążeń. Dlatego ks. Popiełuszko nawoływał:

Zachowaj godność, bo jesteś aż człowiekiem. Bo w każdym człowieku jest ślad Boga. Bez względu na to, jaki zawód byś wykonywał, jesteś aż człowiekiem. Zawód ma być dla człowieka, a nie człowiek dla zawodu¹⁷.

Magdalena Saganiak natomiast, wspominając postawę księdza Jerzego podczas Mszy Świętych za Ojczyznę, podkreśla z jednej strony jego skromność i pokorę, z drugiej zaś – siłę oraz niezłomność duchową:

Kto był choć raz na mszy świętej za Ojczyznę odprawianej w kościele św. Stanisława Kostki w każdą ostatnią niedzielę miesiąca, zapamiętał charakterystyczny lekko schrypnięty głos, jakby zmuszony do wysiłku ponad zwykłe możliwości tej skromnej osoby, pozbawiony oratorstwa, ale wywołujący naturalne skupienie tłumów, rosnących z miesiąca na miesiąc. Skromny ksiądz, który swoją wiedzę zdobył przede wszystkim dzięki samokształceniu i modlitwie, był mocny mocą Chrystusa-Prawdy, to jest Prawdy czynnej, Prawdy przemieniającej, prowadzącej przez cierpienie do działania i do zwycięstwa. Wśród wielu znakomitych kapłanów i wielkich ludzi tego czasu, którzy przecież zdawali się dorastać do ogromu zadań, a nie karleć,

¹⁷ J. Popiełuszko, *Siedem nieznanych kazań...*, s. 14–15.

wyróżniał się spoistością myśli, postawy i wymowy, przejrzystością, która – wedle Kartezjusza – jest znamię prawdy¹⁸.

Z pojęcia godności wynika bowiem szacunek i przekonanie, że człowiek nie może działać wbrew swemu sumieniu i nie powinien spotykać się z przeszkodami, gdy działa zgodnie ze swym sumieniem.

Duchowe refleksje Sługi Bożego korespondują w tym zakresie z naukami *Katechizmu Kościoła Katolickiego*, w którym czytamy, że naruszenie godności człowieka jest wykroczeniem przeciwko siódmemu przykazaniu:

Siódme przykazanie zakazuje czynów lub przedsięwzięć, które dla jakiegokolwiek przyczyny – egoistycznej czy ideologicznej, handlowej czy totalitarnej – prowadzą do zniewolenia ludzi, do poniżania ich godności osobistej, do kupowania ich, sprzedawania oraz wymiany, jakby byli towarem. Grzechem przeciwko godności osób i ich podstawowym prawom jest sprowadzanie ich przemocą do wartości użytkowej lub do źródła zysku. Święty Paweł nakazywał chrześcijańskiemu panu traktować swego chrześcijańskiego niewolnika „nie jako niewolnika, lecz... jako brata umiłowanego... w Panu”¹⁹.

Jak sugeruje Marian Szczęśny, wynikający z tych konstatacji personalizm – jako nurt filozoficzno-teologiczny – bliski jest humanizmowi i stara się wyjaśniać rzeczywistość przez pryzmat osoby ludzkiej²⁰. Jako taki jest on zaprzeczeniem marksizmu, czyli nurtu humanizmu apersonalistycznego, w którym człowiek jest wytworem życia społecznego, własnej pracy, a kształt mu nadają warunki ekonomiczne²¹. Mentalność *homo sovieticus* (o której pisali m.in. ks. Józef Tischner,

¹⁸ M. Saganik, *Prawda i Wolność. Zryw 1980-1984 jako romantyczny Czyn. Analiza homilii ks. Jerzego Popiełuszki w: Wizje romantyzmu w literaturze i publicystyce polskiej XX wieku*, red. M. Urbanowski i A. Waśko, s. 291.

¹⁹ *Katechizm Kościoła Katolickiego*, Poznań 1994, s. 543.

²⁰ M. Szczęśny, *Aktualność społecznego nauczania ks. Jerzego Popiełuszki*, w: *Nauczanie społeczne i męczeństwo ks. Jerzego Popiełuszki*, red. T. Guz, A. Niedużak, R. Tłuczek, Lublin 2009, s. 145.

²¹ Tamże, s. 146.

Jerzy Turowicz czy ks. Michał Heller²²), cechująca się całkowitym podporządkowaniem władzy, agresją wobec słabszych, uległością wobec przełożonych, brakiem własnej inicjatywy, ucieczką od wolności i odpowiedzialności, zaprzeczająca człowieczeństwu definiowanemu w kategoriach chrześcijańskich. Popiełuszko nie akceptował marksistowskiej wizji człowieka i w sposób szczególny sprzeciwiał jej się, przywołując słowa polskiego papieża: „Nie jesteś niewolnikiem. Nie wolno ci być niewolnikiem. Jesteś synem...”²³. Dlatego utrzymanie godności to według księdza Jerzego konieczność pozostania wewnętrznie wolnym, nawet w warunkach zewnętrznego zniewolenia, a także trwania przy prawdzie za wszelką cenę:

Zachować godność człowieka, godność dziecka Bożego, to żyć bez zakłamania. Obyś był zimny albo gorący. „Iluż to w Polsce jest takich ludzi – wołał [...] Prymas Tysiąclecia – którzy udawali ateistów z obawy, lęku czy trwogi. To jest ciężkie okaleczenie psychiki ludzkiej i to później wydaje swoje owoce, rzutuje na przyszłość”²⁴.

Praca i sprawiedliwość

Podobne emocje wzbudzały kazania poświęcone etosowi pracy i „Solidarności”. Szczególną uwagę warto zwrócić na kazanie z 24 kwietnia 1983 r., które w całości poświęcone jest problemowi pracy, a zbudowane zostało na ewangelicznym wezwaniu Chrystusa: „Przyjdźcie do mnie wszyscy, którzy utrudzeni i obciążeni jesteście, a Ja was pokrzepię” (Mt 11, 28). Kapłan dostrzegał potrzebę orędowania za ludźmi, których praca nie jest doceniania i sprawiedliwie wynagradzana. To nieustanne wspieranie ciężko pracujących wiernych zaowocuje wiele lat później obwołaniem błogosławionego księdza Jerzego patronem ludzi pracy. Prezentowany przez niego etos opierał się bowiem nie tylko

²² Zob. J. Turowicz, *Pamięć i rodowód*, „Tygodnik Powszechny” 1993, nr 45; M. Heller, *Maszyna i śrubki. Jak hartował się człowiek sowiecki*, Warszawa 1989; J. Tischner, *Etyka solidarności i Homo sovieticus*, Kraków 1992.

²³ J. Popiełuszko, *Siedem nieznanych kazań...*, s. 13.

²⁴ Tenże, *Słowa do Narodu. Kazania – modlitwy – zapiski...*, s. 50.

na socjologicznym założeniu, że praca jest sposobem zapewnienia sobie i całemu społeczeństwu elementarnych warunków egzystencji, ale przede wszystkim na perspektywie chrześcijańskiej głoszącej tezę, że wykonywanie swojego zawodu jest działaniem na rzecz innych. Dlatego praca, która jest „nieodzownym towarzyszem człowieka”, powinna mu służyć i go uszlachetniać. Ksiądz Jerzy zaznaczał, że wysiłek ludzi pracujących zasługuje na najwyższe uznanie i nie może prowadzić do wyzysku czy niewolnictwa. Zauważał, jak niebezpieczna może stać się postawa wyłącznie materialistyczna, promująca jedynie wartości ekonomiczne. Aby wzmocnić swój homiletyczny przekaz, ksiądz Jerzy odwoływał się do encykliki Piusa XI *Quadragesimo Anno*, w której papież z obawą mówił o nadużyciach wobec ludzi pracujących: „Materia wychodzi z warsztatu pracy uszlachetniona, a człowiek staje się gorszy, wynędzniały, zmarniały, przedwczesny inwalida”²⁵. Dlatego w swoich kazaniach kapłan zadawał wiele niewygodnych pytań:

Dlaczego praca w naszej Ojczyźnie często nie jest czynnikiem, który ubogaca człowieka [...]. Co jest powodem, że kraj [...] dzisiaj musi tonąć w długach? Dlaczego człowiek często tylko jest robotem, który ma obowiązek wykonywać plany układane przez teoretyków, i to najlepiej, jeżeli czyni to z zamkniętymi ustami?²⁶.

Ksiądz Popiełuszko nie tylko nakreśla zarys problemu, ale przykładem swojego życia stara się udzielić wyczerpującej odpowiedzi. Jako człowiek ustawicznie trwający przy swoich wiernych pragnie włączyć się w dialog ze wszystkimi Polakami. Wypowiada się jako jeden z nich. Odpowiadając odważnie na trudne kwestie, staje się ambasadorem i krzewicielem dobra, gdyż pomaga innym odnaleźć drogę prawdy. Powyższe wnioski sankcjonuje filozoficzny kontekst wynikający z refleksji ks. Tischnera, który eksplikując kwestię związku dialogicznego, a także człowieka agatologicznego, stwierdza:

²⁵ Cyt. za: J. Popiełuszko, *Kazania 1982–1984...*, s. 91.

²⁶ Tamże.

Pytanie wytrąca mnie ze stanu „przy kimś”, „obok kogoś”, a nawet „wobec kogoś”, by mnie wtrącić w nowy stan – stan „dla kogoś”. Odpowiadając na pytanie, zaczynam być. [...] Innymi słowy staję się odpowiedzialny. [...] U źródeł odpowiedzi na zadane człowiekowi pytanie musi być jakiś wybór etyczny – wybór między dobrem a złem. Odpowiadający nie tylko daje odpowiedź innemu, ale daje ją również sobie – sobie jako uczestnikowi dobra i zła²⁷.

Jerzy Popiełuszko, uczestnicząc w społecznym dialogu, podaje pięć powodów, dla których – jego zdaniem – praca w systemie komunistycznym nie spełnia swoich zadań. Pierwszą przyczyną jest brak pierwiastka boskiego i moralności chrześcijańskiej w życiu zawodowym, kolejnymi: brak sprawiedliwości, prawdy i wolności, brak poszanowania ludzkiej godności oraz niedosyt miłości. Zgodnie z *Katechizmem Kościoła Katolickiego* człowiek „znosząc trud pracy w łączności z Jezusem, rzemieślnikiem z Nazaretu [...] współpracuje w pewien sposób z Synem Bożym w Jego dziele odkupienia. Potwierdza, że jest uczniem Chrystusa, niosąc krzyż każdego dnia w działalności, do której został powołany”²⁸. Myśl Sługi Bożego pozostaje w duchu przesłania katechizmowego, zwłaszcza kiedy porównuje on bezbożnego, pracującego człowieka do ptaka z jednym skrzydłem, który nie potrafi wzbić się wysoko i krąży jedynie wokół swojego dzioba. Tylko „Bóg, modlitwa i praca”²⁹ – sentencja przywołująca motto reguły zakonu benedyktynów – pomagają dostrzegać sens życia i codziennego trudu. Ksiądz zaznaczał, że praca jest dla człowieka, nie człowiek dla pracy, dlatego nawoływał do sprawiedliwego traktowania wszystkich pracowników i odrzucenia dyskryminacji światopoglądowej. Z oburzeniem mówił o zagubieniu osobowego charakteru pracy. Szczególnie emocjonalnie wypowiadał się na temat „narodzonej z bólu i poniewierki robotniczej” „Solidarności”. Jako jej kapelan wyraźnie jednak odróżniał solidarną postawę robotników („zryw patriotyczny

²⁷ J. Tischner, *Filozofia dramatu*, Kraków 2006, s. 68.

²⁸ *Katechizm Kościoła Katolickiego*, s. 546.

²⁹ J. Popiełuszko, *Kazania 1982–1984...*, s. 91.

Narodu”³⁰) od nazwy związku zawodowego – co podkreślił w kazaniu wygłoszonym w kościele pw. św. Brygidy w Gdańsku 13 sierpnia 1984 r.: „Porozumienie było zawierane w sierpniu w 1980 r. nie ze związkiem zawodowym, ale z ruchem narodowym «Solidarność»”³¹. Tak więc pojęcie „solidarności” wiązał przede wszystkim z postawą społeczno-moralną, której zadaniem było szerzenie wspólnoty, jedności i zgody. Realizując swoje zadanie, odważnie głosił kazanie o niesprawiedliwości władz i demaskował wszelkie przejawy przemocy komunistycznych rządów PRL:

Sprawiedliwość nakazuje, aby ciesząc się z powrotu naszych sióstr i braci z więzień na mocy amnestii, upominać się o uwolnienie wszystkich, którzy działali z pobudek politycznych, w tym Bogdana Lisa³² i księdza Sylwestra Zycha. Wbrew temu, co mi się często zarzuca, to, co mówię, nie jest gloryfikacją „Solidarności” i jej przywódców. Jest to dawanie świadectwa prawdzie, wypełnianie wymogów sprawiedliwości³³.

Ksiądz Jerzy, jako propagator solidarnościowych ideałów, bardzo często odwoływał się do bieżących wydarzeń, wymieniał wprost nazwiska osób pokrzywdzonych i poszkodowanych, upominał się o wszystkich traktowanych niesprawiedliwie, co można zaobserwować m.in. w kazaniu z 27 listopada 1983 roku:

Wspomnijmy więc dzisiaj tylko o niewinnej śmierci braci naszych górników z kopalni Wujek, o śmierci braci z Lubina, Nowej Huty i innych miejscowości³⁴, o okrucieństwie zbrodni dokonanej na Grzesiu

³⁰ Tenże, *Siedem nieznanym kazań...*, s. 14.

³¹ Tamże, s. 17.

³² Bogdan Lis jako jeden z organizatorów podziemnych struktur „Solidarności” w Regionie Gdańskim został aresztowany w czerwcu 1984 roku i oskarżony o zdradę ojczyzny. Zwolniony z więzienia pół roku później.

³³ J. Popiełuszko, *Siedem nieznanym kazań...*, s. 16.

³⁴ Ksiądz Jerzy przywołuje ofiary stanu wojennego w Polsce w latach 1981–1983: pacyfikacji kopalni Wujek (13–16 XII 1981 r.), stłumienia pokojowej demonstracji w Lubinie (31 VIII 1982 r.) oraz w Nowej Hucie (13 X 1982 r.).

Przemysku³⁵. Wspomnijmy o obozach internowania rozsianych po niemal całej polskiej ziemi. O łzach matek, ojców, dzieci, żon i mężów. [...] O wyrzuconych z pracy i zatroskanych o byt materialny swoich rodzin. [...] O poniżających ludzką godność kolejkach przed sklepami z kartkami w ręku. O płatnych donosicielach³⁶.

Wyjątkowo dobitnie duchowny domagał się sprawiedliwości dla dzieci, które zostały pozbawione ojców z powodów politycznych. Zwracał uwagę na delikatną konstrukcję psychiczną dziecka, które doznaje wstrząsu w zetknięciu „z brutalnym złem i nienawiścią”³⁷. Chcąc podnieść na duchu dzieci i kobiety ponoszące trudy stanu wojennego, ksiądz Jerzy modlił się za wszystkie cierpiące rodziny, a słowa pocieszenia włożył w usta samego Jezusa:

I dlatego, Panie Jezu, wydaje nam się, że słyszymy Twoją odpowiedź: Drogie dziecko. Znam twój ból, bo cierpiałem razem z tobą, kiedy w nocy przyszli źli ludzie uzbrojeni w paragrafy i przepisy stanu wojennego i zabrali ci ojca. Wiem, że nikt ci nie zwróci tych dni bez niego, i jemu tych dni bez ciebie. Ale kiedyś dowiesz się, drogie dziecko, że zabrali go właśnie dlatego, że chciał, aby było sprawiedliwie. I będziesz z niego dumny³⁸.

Wyrazem troski o jedność społeczną stała się wyjątkowa litania, która jako modlitwa błagalna powstała w czasie stanu wojennego w jednym z obozów dla internowanych. Ksiądz Jerzy odmówił ją chętnie w trakcie homilii 30 maja 1982 r. W poszczególnych wezwaniach *Litanii Solidarności* uwzględnieni zostali wszyscy pokrzywdzeni przez system komunistyczny: oszukani, pojmanci w nocy, przesłuchiwanie, niesłusznie skazani, zastrzeleni. Modlitwa ta miała być nie tylko wyrazem gorliwości religijnej, ale też sposobem wyrażenia hołdu wszystkim wymienionym w niej ofiarom systemu totalitarnego.

³⁵ Grzegorz Przymek – maturzysta brutalnie pobity przez milicję, w wyniku obrażeń zmarł 14 V 1983 r.

³⁶ J. Popiełuszko, *Kazania 1982–1984...*, s. 152.

³⁷ Tamże, s. 36.

³⁸ Tamże, s. 37.

Prawda i męstwo

Popiełuszko nie tylko apelował o sprawiedliwość i godność, tematem swych kazań uczynił również prawdę i męstwo, jako wartości, które decydują o sile ludzkiej woli:

Owocami naszymi ma być życie w prawdzie, w sprawiedliwości i miłości. Jeżeli nie czujemy się odpowiedzialni za te wartości w naszym życiu osobistym, rodzinnym, zawodowym i społecznym, nie zasługujemy na miano dobrych chrześcijan³⁹.

Słowa kapłana wprowadzały porządek moralny, umacniały wiarę i pokrzepiały ludzi znękanych i załęknionych, wpisując się w proces kształtowania sprawiedliwości społecznej w Polsce. Popiełuszko uczył, że człowiek upokorzony i zniewolony przez władzę powinien mimo wszystko wykazywać się chrześcijańskim męstwem, czyli cnotą rozumianą jako postawa moralna ukierunkowana zawsze na dobry cel. Analizując społeczną krzywdę, kapłan zwracał uwagę na rolę prawdy w życiu każdego człowieka. Zadając sobie i wiernym pytanie Piłata – „Co to jest prawda?” – akcentował aktualność tej wątpliwości. Jednak w kazaniu z 27 maja 1984 r. wyraźnie zaznaczył, że odpowiadzi na to pytanie udzielił sam Chrystus, mówiąc: „Ja jestem Drogą, Prawdą i Życiem”. Stąd wnioski Popiełuszki, które doprowadzają go do stwierdzenia: „Prawda jest bardzo delikatną właściwością ludzkiego rozumu. Dążenie do prawdy wszczepił sam Bóg. Stąd w każdym człowieku jest naturalne dążenie do prawdy i niechęć do kłamstwa”⁴⁰. Tymi słowami kapelan „Solidarności” podkreślał tragizm polskiego społeczeństwa zniewalanego kłamstwami władz komunistycznych. Krytykował wszelkie zabiegi urzędowego nadzorowania mediów publicznych, w których nie ma miejsca na programy zgodne z moralnością chrześcijańską. Z dezaprobatą wypowiadał się na temat ateistycznego, laicyzującego światopoglądu prezentowanego przez środki masowego przekazu, które zniekształcały faktyczny obraz

³⁹ J. Popiełuszko, *Siedem nieznanых kazań...*, s. 49–50.

⁴⁰ Tenże, *Słowa do Narodu. Kazania – modlitwy – zapiski...*, s. 60.

rzeczywistości, przekazując półprawdy lub cenzurując teksty publicystyczne⁴¹. Aby wzmocnić swą wypowiedź, Popiełuszko wspierał się opinią nieżyjącego już wówczas księdza Prymasa:

[...] chirurgia czasopism jest swoista i zamienna. Wycina się w piśmie lub przytłumia to przede wszystkim, co jest najbardziej po katolicku zdrowe, mocne i przekonywające... Tylko i wyłącznie katolikowi nie wolno propagować skutecznie swoich poglądów. Zabrania mu się nie tylko zwalczać poglądy przeciwne lub w jakiś inny sposób polemizować, lecz po prostu nie wolno mu bronić przekonań swoich własnych czy przekonań ogólnoludzkich wobec napaści choćby najbardziej oszczerczych czy krzywdzących. Nie wolno prostować fałszów, które inni mają pełną swobodę głosić i rozszerzać bezkarnie...⁴².

Ksiądz Jerzy nawoływał odważnie – choć nienachalnie – do mężnego wypowiadania prawdy, ostrzegając, że taka postawa może wiązać się z wieloma trudnościami, ponieważ – jak sugerował – „prawda, która nic nie kosztuje, jest kłamstwem”⁴³. Prawda uwydatnia swoją siłę w konfrontacji z kłamstwem, demaskując oszustwa „ludzi małych i załęknionych”⁴⁴. Stąd potrzeba odwagi i konieczność zanegowania niewolnictwa duchowego. Popiełuszko w swym kazaniu podkreśla ponownie wartość cnoty męstwa, która jest nierozdzielnie związana z potrzebą prawdy. Stosując paralelizm składniowy (służący perswazji emocjonalnej), ksiądz Jerzy wymienia osoby godne moralnego naśladowania, z którymi duchowo łączyli się wszyscy wierni:

Egzamin z męstwa zdali robotnicy w sierpniu 1980 roku, a wielu z nich zdaje go nadal. Okazali męstwo uczniowie szkoły w Miętnej, którzy odważnie stanęli w obronie krzyża Chrystusowego. Egzamin

⁴¹ Jako przykład Popiełuszko przywołuje „Tygodnik Powszechny” z 20 V 1984 r., w którym cenzura interweniowała aż 23 razy.

⁴² J. Popiełuszko, *Słowa do Narodu. Kazania – modlitwy – zapiski...*, s. 61–62.

⁴³ Tamże, s. 60.

⁴⁴ Tamże.

z męstwa zdali w ostatnim czasie nasi więzienni bracia, którzy nie wybrali wolności za cenę zdrady swoich i naszych ideałów⁴⁵.

Paralelne schematy składniowe to najczęściej wykorzystywane przez księdza Popiełuszkę zabiegi retoryczne. Jerzy Bartmiński zalicza je do najistotniejszych ludowych środków poetyckich (obok powtórzeń i symboli) i definiuje jako „semantyczną odmianę powtórzenia, przekazującą istnienie podobieństwa przy pozorach inności”⁴⁶. Dlatego obecność paralelizmów składniowych w argumentacyjnej części kazania nasila perswazyjność wypowiedzi i oddziałuje na emocje słuchaczy. Jak konstatuje Grzegorz Majkowski, akcentowane w tekście homiletycznym fragmenty zostają wsparte przez dwa rodzaje afektów: *etos* (uczucia moralne lub etyczne) i *patos* (afekty namiętne). „Wyrażone analogiami afekty realizują fundamentalne prawo retoryczne *ne decrescato ratio* – aby wypowiedź nie straciła na sile”⁴⁷.

Zabieg eksponowania treści przy pomocy paralelizmu składniowego wykorzystuje ksiądz Jerzy w kazaniu o prawdzie i męstwie jeszcze kilkakrotnie. Jednak tym razem paralele zbudowane są na zasadzie negowania działań władz komunistycznych i polemiki z tymi postawami:

Nie służy rozwojowi prawdy narzucanie światopoglądu materialistycznego wszystkimi możliwymi środkami propagandowymi i ukazywanie marksizmu jako jedyne go sposobu do rozwiązywania problemu robotniczego [...] Nie służy rozwojowi prawdy oczernianie i ukazywanie w negatywnym świetle wszystkiego, czego dokonała Solidarność i zacieranie wszystkimi możliwymi sposobami śladów po Solidarności [...]. Nie służy rozwojowi prawdy więzienie ludzi za ich przekonania [...]. Nie służy prawdzie przemoc i demonstracja siły. Przemoc jest kłamstwem, bo niszczy to, czego rzekomo broni⁴⁸.

⁴⁵ Tamże, s. 63.

⁴⁶ J. Bartmiński, *Powtórzenie, paralelizm, symbol*, w: *Encyklopedia kultury polskiej XX wieku*, t. 2, red. tenże, Wrocław 1993, s. 220.

⁴⁷ G. Majkowski, *Między amboną a wiernymi. O roli paralelizmu składniowego w kazaniach epoki oświecenia*, „Język. Szkoła. Religia” 2012, nr 2, s. 73.

⁴⁸ J. Popiełusko, *Słowa do Narodu. Kazania – modlitwy – zapiski...*, s. 62.

Z kazań księdza Jerzego wypływa więc istotne przesłanie – aby wyrażać prawdę i kierować się nią na co dzień, potrzebna jest kardynalna cnota męstwa, dzięki której człowiek zyskuje siłę do przezwyciężania pokus i przeszkód w życiu moralnym. Nawiązując do katechizmowej egzemplifikacji męstwa, według której „uzdalnia ona do przezwyciężania strachu, nawet strachu przed śmiercią, do stawienia czoła próbom i prześladowaniom”⁴⁹, Popiełuszko wykazywał potrzebę łączenia odwagi i wiary, tłumacząc, na czym polega istota chrześcijaństwa:

Cała postawa Kościoła w walce polega na tym, że walczy o wolność do prawdy. Moralną miarą odwagi jest gotowość ryzykowania osobistymi wartościami i gotowość poświęcenia wartości osobistych w imię dobra innego człowieka, jednostki czy społeczeństwa⁵⁰.

Tymi słowami z roku 1984 kapelan „Solidarności” nawiązywał do aktualnych problemów społeczno-politycznych, wracał pamięcią do osób internowanych, mówił o łamaniu praw człowieka i atmosferze zastraszania. Jako duszpasterz robotników podjął na nowo problem odwagi tych, którzy w sierpniu 1980 zaryzykowali dobra osobiste na rzecz utworzenia ruchu narodowego „Solidarność”. Budując jedność i nadzieję wśród wiernych, przywoływał wydarzenia z historii XX w., powtarzając za kardynałem Wyszyńskim, że Polacy to „pokolenie bohaterów”, które przestało się bać „luf karabinów i armat”. Dlatego jako główną refleksję zamykającą kazanie z 19 sierpnia 1984 r. mówca potraktował nowotestamentową naukę o zwycięskiej sile miłości w połączeniu ze starotestamentową postawą Dawida, który z pustymi rękami wystąpił do walki:

Potrzebne nam męstwo przepełnione miłością, które uzdolni do walki o wartości, za którymi tęskni świat. Trzeba odwagi, by moce Ewangelii Chrystusowej nieść do swojej rodziny, do miejsca pracy. By Ewangelią ubogacać Naród, z życia którego jest wypychana przez urzędowe głoszenie ideologii zaprzeczającej istnieniu Boga, ideologii

⁴⁹ *Katechizm Kościoła Katolickiego*, s. 424.

⁵⁰ J. Popiełuszko, *Siedem nieznanych kazań...*, s. 22.

opierającej się na kłamstwie, wykreślającej z pism słowa prawdy i myśli odważne⁵¹.

Podsumowanie

Myśli te doskonale korespondują z całym kapłańskim życiem Popiełuszki, który za motto duchowe obrał naukę św. Pawła: „Zło dobrem zwyciężaj”. Pomimo mocnych i dobitnych słów wypowiedianych w swoich kazaniach ksiądz Jerzy nigdy nie nawoływał do agresji czy przemocy, a w chwilach szczególnie nasilonej obserwacji przez Służbę Bezpieczeństwa prosił o zaniechanie demonstracji i nie uleganie prowokacjom. Zaprezentowany materiał egzemplifikacyjny jednoznacznie wskazuje, że najważniejszą cechą homiletyki księdza Jerzego jest jej prostota. Liczne paralelizmy składniowe i powtórzenia, słownictwo pozbawione erudycyjności, posługiwanie się zrozumiałymi i powszechnie znanymi biblizmami służyć miało zbudowaniu odpowiedniego efektu u odbiorców, a celem kazań było przede wszystkim ugruntowanie w wiernych przekonania, że w tych trudnych politycznie czasach nie są sami. Mimo że w prasie komunistycznej ukazywały się paszkwile oczerniające działalność duszpasterską kapelana „Solidarności”, mimo że odprowadzane przez niego Msze Święte nazywano „seansami nienawiści i wściekliczny politycznej”⁵², a propaganda oskarżała go o niedozwoloną działalność polityczną, ksiądz Jerzy pozostał wierny swemu niezłomnemu męstwu i silnej wierze. Fundamentem jego relacji z innymi ludźmi, a także inspiracją dla jego życia duchowego stało się sformułowane przez Chrystusa przykazanie miłości – miłości, którą głosił nieustannie i którą przepełnione było każde jego kazanie; miłości nawet do prześladowców. Swoim świadectwem Popiełuszko wpływał na postępowanie innych. Uczestnicy mszy za Ojczyznę pisali w listach, że dzięki nauce kapelana „Solidarności” wyzbywali się nienawiści do rządzących i tych, którzy wyrządzili

⁵¹ Tamże, s. 26.

⁵² Cyt. za: A. Lewek, *Życiorys ks. Jerzego Popiełuszki*, w: *Nauczanie społeczne i męczeństwo ks. Jerzego Popiełuszki*, red. T. Guz, A. Niedużak, R. Tłuczek, Lublin 2009, s. 43.

im wiele krzywd – wspomina o tym chociażby kustosz Sanktuarium błogosławionego księdza Jerzego Popiełuszki w Warszawie ks. Tadeusz Bożełko⁵³. Wyrazem głębokiej miłości do każdego człowieka są fragmenty modlitw, które były wypowiadane przez żoliborskiego kapłana w trakcie nabożeństw:

Naszą modlitwą ogarniamy również tych, którzy są na służbie kłamstwa i niesprawiedliwości⁵⁴; A wy, bracia, którzy przyszlście tu z polecenia innych, jeżeli chcecie służyć prawdzie i uszanować również swoją godność, pozwólcie wiernym rozejść się w spokoju do domów⁵⁵; Kieruję się bowiem w życiu zasadą, że nikt nie jest w stanie mnie obrazić, ale czuję się w obowiązku zabrać głos, gdy ktoś ubliża społeczności kościelnej i wchodzi z brudnymi butami w sfery misterium Kościoła [...]. Już samo nazywanie liturgii Mszy Świętej, cytuję: „seansem nienawiści” (gdy nieustannie mówi się o miłości nawet nieprzyjaciół takich jak pan Rem) [podkr. A.K.-K.], świadczy wystarczająco o tym, że autor paszkwilu jest gorliwym sługą szatana, ojca nienawiści⁵⁶.

Męstwo w głoszeniu prawdy i miłość doprowadziły księdza Jerzego do męczeńskiej śmierci⁵⁷. 19 października 1984 r., po zakończeniu nabożeństwa w Bydgoszczy, kiedy wracał samochodem do Warszawy, około godziny 22.30 w miejscowości Górsk, został uprowadzony. Jego ciało odnaleziono jedenaście dni później na tamie we Włocławku. Męczeństwo za wiarę w religii chrześcijańskiej uznawane jest za najważniejszy z czynów heroicznych – szczególny akt

⁵³ Zob. tamże, s. 10.

⁵⁴ Tamże, s. 19.

⁵⁵ Zwrot skierowany do prowokatorów przychodzących na msze za Ojczyznę (zob. tamże, s. 88).

⁵⁶ Fragment odpowiedzi ks. Popiełuszki na fałszywe oskarżenia sformułowane w prasie przez Jerzego Urbana, posługującego się dziennikarskim pseudonimem Jan Rem. Miesiąc przed zabójstwem kapłana pojawił się w prasie felieton Urbana, krytykujący Popiełuszkę jako Savonarolę antykomunizmu.

⁵⁷ Por. P. Raina, *Ks. Jerzy Popiełuszko męczennik za wiarę i ojczyznę*, cz. 1 i 2, Londyn 1986.

męstwa. W definicji męczeństwa zawarte są trzy elementy: świadectwo, śmierć i heroizm. Jak konstatuje ks. Jerzy Olszówka, do jego powstania potrzeba odpowiedniego poziomu życia duchowego i siły nadprzyrodzonej – daru Ducha Świętego. Jest ono heroicznym aktem kultu Bożego, noszącym na sobie znamię podobieństwa do ofiary Chrystusa i wewnętrznego z nią związku⁵⁸. Chrześcijanin przyjmuje męczeństwo w sposób świadomy i dobrowolny – tak jak ksiądz Jerzy, który nie zrezygnował ze swojej posługi, nie uległ prześladowaniom ani wielokrotnemu zastraszaniu.

Słowo kapelana „Solidarności” stało się świadectwem jego patriotyzmu, miłości do człowieka i do Boga, a jego kazania stanowią pomost między duchowością, autobiografią i nastrojami społecznymi. Do tradycyjnych ego-dokumentów zaliczamy zazwyczaj listy, pamiętniki, dzienniki, które są formą samoekspresji, przybliżającą tożsamość i doświadczenia piszącego. Kazania poruszające aktualne problemy polityczno-społeczne mogą stać się nową, interesującą przestrzenią badawczą na gruncie literatury, budując kolejną gałąź gatunkową ego-dokumentów.

Word as testimony: Homilies of Fr. Jerzy Popiełuszko as ego-documents of the communist era

Summary

The article discusses the preaching activity of Blessed Jerzy Popiełuszko, primarily seeking to propose a philological-theological-sociological analysis of his religious homilies, which maintained the axiological identity of Poles in the difficult communist times, becoming an ego-document of the era.

Keywords: Jerzy Popiełuszko, homily, egodocument, human dignity, truth, justice, bravery, communist times

Słowa kluczowe: Jerzy Popiełuszko, kazanie, ego-dokument, godność człowieka, prawda, sprawiedliwość, męstwo, czasy komunistyczne

⁵⁸ J. Olszówka SDS, *Męstwo jako postawa moralna wobec trudności*, <http://www.katolik.pl/mestwo-jako-postawa-moralna-wobec-trudnosci,690,416,cz.html>, (dostęp 10.06.2016).

Bibliografia

Literatura podmiotu

- Popiełuszko J., *Kazania 1982–1984 wygłoszone w kościele św. Stanisława Kostki w Warszawie*, red. G. Bartoszewski OFM Cap., Z. Grzelczyk, G. Kalwarczyk, K. Soborak, Warszawa 2010.
- Popiełuszko J., *Siedem nieznanych kazań księdza Jerzego Popiełuszki. Słowa pisane przed śmiercią*, red. A. Kasica, A. Stec, Kraków 2010.
- Popiełuszko J., *Słowa do Narodu. Kazania – modlitwy – zapiski z lat 1980–1984*, red. M.L. Olchowik, S. Słabiński, M. Wasilewski, Warszawa 2007.

Literatura przedmiotu

- Bartmiński J., *Powtórzenie, paralelizm, symbol*, w: *Encyklopedia kultury polskiej XX wieku*, t. 2, red. J. Bartmiński, Wrocław 1993.
- Bogucki T., *Ksiądz Jerzy*, w: *Kazania 1982–1984 wygłoszone w kościele św. Stanisława Kostki w Warszawie*, red. G. Bartoszewski OFM Cap., Z. Grzelczyk, G. Kalwarczyk, K. Soborak, Warszawa 2010.
- Bożełko T., *Wstęp do: Kazania 1982–1984 wygłoszone w kościele św. Stanisława Kostki w Warszawie*, red. G. Bartoszewski OFM Cap., Z. Grzelczyk, G. Kalwarczyk, K. Soborak, Warszawa 2010.
- Głąb G., „*Miłujcie nieprzyjaciół wasze...*”. Nowotestamentowa etyka powszechnego przebaczenia w wybranych nowelach Bolesława Prusa, w: *Biblia w literaturze polskiej. Romantyzm – pozytywizm – Młoda Polska*, red. E. Jakiel, J. Mosakowski, Gdańsk 2013.
- Guz T., *Filozofia myśli Księdza Jerzego Popiełuszki*, w: *Nauczanie społeczne i męczeństwo ks. Jerzego Popiełuszki*, red. T. Guz, A. Niedużak, R. Tłuczek, Lublin 2009.
- Katechizm Kościoła Katolickiego, Poznań 1994.
- Lewek A., *Życiorys ks. Jerzego Popiełuszki*, w: *Nauczanie społeczne i męczeństwo ks. Jerzego Popiełuszki*, red. T. Guz, A. Niedużak, R. Tłuczek, Lublin 2009.
- Majkowski G., *Między amboną a wiernymi. O roli paralelizmu składniowego w kazaniach epoki oświecenia*, „Język. Szkoła. Religia” 2012, nr 2.
- Olbrycht K., *Współczesne obszary pedagogiki chrześcijańskiej*, „Pedagogia Christiana” 2013, nr 1.
- Olszówka J. SDS, *Męstwo jako postawa moralna wobec trudności*, <http://www.katolik.pl/mestwo-jako-postawa-moralna-wobec-trudnosci,690,416,cz.html>, (dostęp 15.06.2016).
- Perzyński A., *Zawierzenie i świętość. Z problematyki autorytetu w Kościele*, w: *Autorytety w perspektywie chrześcijańskiej*, red. B. Bogolewska, M. Worsowicz, Łódź 2011.
- Raina P., *Ks. Jerzy Popiełuszko męczennik za wiarę i ojczyznę, cz. 1 i 2*, Londyn 1986.

- Saganiak M., *Prawda i Wolność. Zryw 1980–1984 jako romantyczny Czyn. Analiza homilii ks. Jerzego Popiełuszki*, w: *Wizje romantyzmu w literaturze i publicystyce polskiej XX wieku*, red. M. Urbanowski i A. Waśko, Kraków 2020, s. 275–296.
- Siuda K., *Egodokument w archiwum*, <https://monografie.upjp2.edu.pl/catalog/download/15/59/1373?inline=1> (dostęp 15.06.2016).
- Skobel S., *Współczesny francuski przykład autorytetu moralnego – Xavier Thevenotw: Autorytety w perspektywie chrześcijańskiej*, red. B. Bogolewska, M. Worsowicz, Łódź 2011.
- Sochoń J., *Życie i działalność księdza Jerzego Popiełuszki w teologicznej perspektywie*, pdf.
- Szczęsny M., *Aktualność społecznego nauczania ks. Jerzego Popiełuszki*, w: *Nauczanie społeczne i męczeństwo ks. Jerzego Popiełuszki*, red. T. Guz, A. Niedużak, R. Tłuczek, Lublin 2009.
- Szulakiewicz W., *Ego-dokumenty i ich znaczenie w badaniach naukowych*, w: *Metody zbierania i analizy danych w badaniach edukacyjnych*.
- Tischner J., *Filozofia dramatu*, Kraków 2006.
- Żaryn J., *Błogosławiony ksiądz Jerzy Popiełuszko (1947–1984)*, Kraków 2013.